

# Kubiszyn, Marta / Grudzińska, Marta

---

## Wielka księga języka

---

Obyczaje 14, 5-6

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# WIELKA KSIĘGA JĘZYKA

Marta Kubiszyn,  
Marta Grudzińska

**JĘZYK jako wspólne dobro i własność każdego, kto się nim posługuje, jest elementem kształtującym i podtrzymującym wspólnotę. Określany przez lingwistów jako „struktura długiego trwania” język ewoluuje i przestacza się, ale trwa, pozostając podstawowym nośnikiem i intymną częścią kultury, poprzez którą objawia się specyfika danego narodu.**

Będąc środkiem społecznej komunikacji pełni on rolę narzędzia kultury a jednocześnie jej tworzywa, klasyfikuje i porządkuje rzeczywistość, służąc zarazem jej poznawaniu i interpretacji. Gdy ginie - ginie wraz z nim świat, który współtworzył i którego był integralną częścią. Język jidysz - dialekt Żydów aszkenazyjskich, powstały w późnym średniowieczu, stający przez setki lat wraz z religią i tradycją niezmienny punkt odniesienia dla tożsamości wschodnioeuropejskiej diaspory - nie jest wprawdzie językiem zaginionym, ale należy do „poważnie zagrożonych gatunków”.

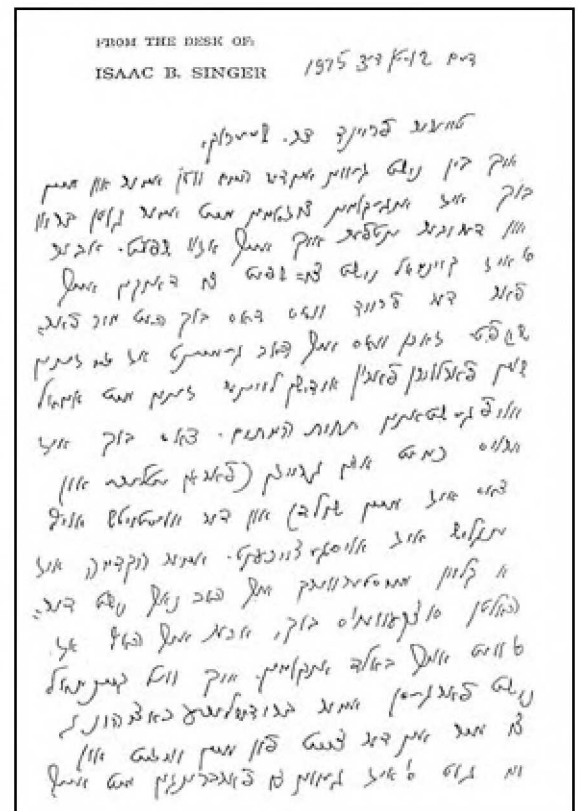
Jidysz stanowi przykład autonomicznego języka, powstałego na skutek ewoluowania gwary używanej przez społeczność żydowską żyjącą na pograniczu germańsko-słowiańskim. Pomimo iż na początku XX wieku posługiwało się nim na co dzień ok. dwanaście milionów mieszkańców Europy Wschodniej (tj. 1/3 wszystkich Żydów na świecie), dopiero w drugiej połowie lat dwudziestych XX wieku ustalono obowiązujące do dziś prawa gramatyki, wymowy i transliteracji jidysz na inne języki.

Jidysz powstał na bazie języków i dialektów germańskich, których wpływy dominują w słownictwie i zasadach odmiany, z elementami hebrajskimi, pojawiającymi się głównie w gramatyce oraz słowiańskimi (czeskimi, polskimi, białoruskimi i ukraińskimi), które wywarły wpływ na kształtowanie reguł gramatycznych, składnię i fonetykę. Początkowo, w odróżnieniu od hebrajskiego i aramejskiego, jidysz był głównie językiem mówionym, z czasem jednak nastąpił rozwój literatury, dzięki czemu kobiety nie znające hebrajskiego i nie dopuszczane wcześniej do edukacji

religijnej, miały możliwość studiowania tekstów biblijnych. Jidysz, podobnie jak pozostałe języki używane przez Żydów, stosuje zapis oparty na alfabecie hebrajskim. Nie ma tu wielkich liter, wyrazy pisane są od prawej do lewej, a książki czytane są jak gdyby „od końca”.

Zapózyczenia widoczne są szczególnie w nazewnictwie odnoszącym się do życia codziennego. Wśród wyrazów związanych z gospodarstwem domowym znajomo brzmią choćby: alkowe, bazar, bruk, bufet, korek, rinsztok, rogatke, szmate, warsztat, wazon, spośród nazw osobowych: cwanjak, facet, hultaj, kanalie, lajdak, pacholek, psotnik, czy szarlatan, a wśród wyrazów oznaczających garderobę i części ciała: gatkes, kapote, krawat, majtkes, gembe, kark, morde czy zadik. Nietrudno zauważyć, że jidysz był językiem prostych ludzi, kształtowanym i rozwijanym w małomiasteczkowej rodzinie, nie skrzepowanym nakazami dbałości o literacką czystość. Szczególną rolę w kształtowaniu się jidysz odegrał język polski. W okresie migracji ludności żydowskiej z zachodu na wschód, Polska stanowiła jeden z ważnych krajów osiedlenia się Żydów. Tworzyli oni duże skupiska w miastach, gdzie posiadali własne, posiadające dużą autonomię dzielnice.

Współistnienie obu języków w kulturze Rzeczypospolitej zaowocowało wzbogaceniem języka polskiego w szereg wyrazów pochodzenia hebrajskiego i niemieckiego. Istnieją związki frazeologiczne



Rękopis I. B. Singera.



Strona z elementarza dla dzieci żydowskich w Polsce, 1955 r.

zawierające wyrazy wspólne dla obu kultur np.: „brak kleпки w głowie” - „... az s'felt dir in klepke in kop...”, „łało jak z cebra” - „s'hot gegosyn wi fun cebers...”, „siedzieć komuś na karku” - „...zej zicyn ojf majn kark...”.

W obu językach możemy spotkać wiele ekwiwalentnych przysłów, które potwierdzają zarówno wzajemne kontakty kulturowe, jak i podobieństwo w widzeniu świata. Przysłowia jidysz są jednak bardziej pesymistyczne i mają więcej metafor niż ich polskie odpowiedniki:

„Jeśli rozglądasz się za chałą, uważaj, możesz stracić swój kawałek chleba”.

„Jeśli handlujesz miodem, znajdziesz zawsze okazje do lizania”.

„Nie pluj do studni - może jeszcze będziesz musiał z niej pić wodę”.

„Jeśli jeden człowiek powie ci, że masz osłe uszy, nie przejmuj się, jeśli powie ci to dwóch ludzi, przygotuj sobie siodło”.

„W łaźni wszyscy są sobie równi”.

„Gdyby Bóg żył na ziemi, ludzie wybiłaby mu szyby”.

„Wszystkie narzeczone są piękne, wszyscy zmarli pobożni”.

„Gdy biedak chce się postawić, jada barszcz z piernikiem”.

„Każda półprawda jest całkowitym kłamstwem”.

„Będziesz za słodki - połkną cię, będziesz za gorzki - wyplują”.

Lata Zagłady zabrały pisarzy, poetów, dziennikarzy i filozofów, a także zwykłych użytkowników języka jidysz. Ci, którzy przetrwali, rozproszyli się po świecie osiedlając się w Izraelu, Stanach Zjednoczonych, Europie i Ameryce Łacińskiej. Oficjalnym językiem państwa Izrael stał się w 1948 roku hebrajski, podczas gdy jidysz - utożsamiany z życiem w diasporze, statusem emigrantów i Zagładą, utracił swą dawną pozycję. Dla dzieci i wnuków Ocalonych, ten nie znany im język stanowi przeszkodę w poznawaniu historii i kultury przodków. Obecnie językiem jidysz posługuje się

zaledwie cztery miliony osób, głównie członków ultrareligijnych grup chasydzkich, żyjących w Stanach Zjednoczonych. Nie jest to jednak ten sam jidysz, którym mówili mieszkańcy dzielnic żydowskich w Lublinie, Chełmie, Kownie, Wilnie czy Lwowie. Poza nielicznymi wyjątkami nie powstaje w tym języku świecka literatura.

W 2001 roku w Żydowskim Instytucie Naukowym w Nowym Jorku (YIVO) powstał „EPYC” (Educational Program in Yiddish Culture) - program edukacyjny mający przywrócić świadomości Amerykanów żydowskiego pochodzenia język jidysz, wraz ze stworzoną wokół niego kulturą, uwzględniający zagadnienia historii, języka, etnografii i folkloru. Jest to program adresowany w szczególności do młodych ludzi uczących się w szkołach nieżydowskich, w których nie mają oni możliwości zdobywania wiedzy dotyczącej języka i kultury wschodnioeuropejskiej diaspory, a obraz jej historii zdominowany jest przez Zagładę.

Korzenie programu „EPYC” tkwią bardzo wyraźnie w ideologii wielokulturowości obecnej w amerykańskim systemie edukacyjnym od lat 70. Ugruntowane przez oficjalną politykę państwową postrzeganie różnorodności nie jako problemu społecznego, ale jako czynnika mogącego wzbogacać relacje pomiędzy przedstawicielami różnych grup kulturowych, przyniosło realizację wielu programów mających podtrzymać i rozwijać kulturę grup mniejszościowych. Poznawanie języka i kultury własnej grupy etnicznej stało się punktem wyjścia do budowania programów edukacji wielo- i międzykulturowej. Wspierając proces kształtowania tożsamości pomagają one nie tylko w zrozumieniu siebie, ale również poznawaniu, rozumieniu i akceptowaniu „znaczących innych” żyjących obok, ale w odmiennych kręgach kulturowych. Jak podkreśla autorka tego programu - dr Adina Cimet-Singer, demokratyczne uczestnictwo w życiu społecznym polega na braniu na siebie odpowiedzialności za miejsce, w którym się żyje, wraz z jego historią i kulturowym dziedzictwem. W przypadku wnuków emigrantów z Europy Wschodniej, elementem tego dziedzictwa jest przeszczepiony z miast i miasteczek Europy Wschodniej język jidysz wraz z całą kulturą wokół niego stworzoną. Dr Adina Cimet-Singer nie oczekuje, że uda się odtworzyć, czy też stworzyć na nowo grupę użytkowników jidysz, ma jednak nadzieję, iż dzięki niemu młodzi ludzie zrozumieją znaczenie tego języka jako filaru kultury ich przodków i że być może część z nich odkryje go dla siebie na nowo. ■

**Marta Kubiszyn**

jest historykiem sztuki, fotografem, dziennikarzem i podróżnikiem. Mieszka w Lublinie, pracuje w Ośrodku „Brama Grodzka - Teatr NN”.

**Marta Grudzińska**

jest historykiem, doktorantką w Instytucie Historii KUL, pracuje w „Ośrodku Brama Grodzka - Teatr NN”